

Sygn. akt V ACa 23/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SO del. Hanna Rucińska (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.

o uchylenie uchwały

i z powództwa D. Z.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt I C 2484/14

I. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku określając stronę pozwaną jako: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w T., zamiast: Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w T., w odpowiednim przypadku;

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda J. D. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powódki D. Z. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód J. D. w pozwie wniesionym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. domagał się uchylecia uchwały nr (...) z dnia 21.10.2014r., podjętej przez radę nadzorczą pozwanej.

Powódka D. Z. w pozwie (zarejestrowanym pod sygnaturą IC 2485/14) wniesionym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. domagała się uchylecia uchwały nr (...) z dnia 21.10.2014r., podjętej przez radę nadzorczą pozwanej.

W uzasadnieniu oboje powodowie podnieśli, że nie zaistniały przyczyny wykluczenia oznaczone w uchwale i że uchwała pozbawiona jest podstaw prawnych i faktycznych. Wskazali, że uzasadnienie uchwał pełne jest zamierzonych nieścisłości i zwykłych przekłamań. Wskazali, że to zarząd SM a nie jej walne zgromadzenie było inicjatorem ich wykluczenia, jako członków niewygodnych. Powodowie nie działali nigdy na szkodę spółdzielni, ale wg nich zdarzało się, że działał tak jej zarząd. Dalej w swoich uzasadnieniach powołali szereg zdarzeń i orzeczeń, które ich zdaniem uzasadnia taki pogląd.

Sąd Okręgowy w T. zarządził połączenie sprawy IC 2485/14 ze sprawą IC 2484/14 celem ich łącznego rozpoznania i wyrokowania.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w T. wносиła o oddalenie powództw oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że wniosek o wykluczenie powodów zgłosił zarząd SM a we wniosku przedstawił bardzo szerokie zarzuty. Pomimo wezwania powodów na posiedzenie Rady Nadzorczej i pomimo uwzględnienia ich wniosków o przesunięcie terminów, ostatecznie powodowie na posiedzenie nie stawili się. Dlatego RN rozpoznała wniosek w oparciu o materiały będące w posiadaniu SM. Wg pozwanej zarzut świadomego szkodenia spółdzielni wynika z złośliwym przez powodów w innej sprawie wniosku o udzielenie zabezpieczenia przez zawieszenie działania RN. Wniosek uwzględniono a konsekwencją było ograniczenie działalności spółdzielni i powstała z tego tytułu strata ekonomiczna. Powodowie byli wzywani o wycofanie zabezpieczenia, ale apel zignorowali.

To powodowie, w ocenie pozwanej, są więc odpowiedzialni za szkody powstałe z tego tytułu stosownie do art. 746 k.p.c. Powodowie naruszają dobre obyczaje i zasady współżycia społecznego, bowiem kierują doniesienia do organów ścigania, w których podają nieprawdziwe informacje lub powielają oszczerstwa. Nadto w podobny sposób wypowiadają się o organach SM na walnych zgromadzeniach i na comiesięcznych spotkaniach członków. Powodowie pomawiają członków organów spółdzielni o manipulacje, kłamstwa, mataczenie i oszukiwanie, a ich zarzuty nie znajdują potwierdzenia w prowadzonych postępowaniach sądowych. Powodowie nadto uporczywie naruszają postanowienia regulaminu i statutu, bowiem od kilku lat domagają się wydawania im dokumentów spółdzielni i nie regulują swoich zobowiązań związanych z przygotowaniem i wydaniem im tych dokumentów. Zarzut jest, zatem uzasadniony. To wszystko, zdaniem pozwanej SM, w pełni uzasadniało wykluczenie powodów z grona członków.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2015r., w sprawie o sygn. akt I C 2484/14 Sąd Okręgowy w T.:

1. uchylił uchwałę numer (...) z dnia 21 października 2014r. Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.,
2. uchylił uchwałę numer (...) z dnia 2 października 2014r. Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.,

3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. D. kwotę 397 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zasądził od pozwanej na rzecz powódki D. Z. kwotę 397 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoją argumentację Sąd I instancji przedstawił szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k.335-348v akt).

W szczególności, Sąd s quo przyjmując, że powodom odebrano możliwość podjęcia rzetelnej i merytorycznej obrony przed zarzutami Zarządu i wykluczeniem, jak też uznając, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał przyjąć, iż przyczyny wykluczenia powodów ogólnikowo oznaczone w uchwale faktycznie zaistniały i że spełnione zostały przesłanki z art. 24 § 2 prawa spółdzielczego oraz § 60 statutu pozwanej- oba powództwa uznano za zasadne.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości zaskarżyła apelacją pozwana, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 4 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze poprzez jego błędną wykładnię, tj.:

a/ przyjęcie, że z ww. przepisu wynika obowiązek doręczenia członkowi na piśmie informacji o stawianych mu zarzutach przed terminem posiedzenia Rady Nadzorczej, na którym ma nastąpić wysłuchanie;

b/ uznanie, że wykluczenie ze spółdzielni nastąpiło bez wcześniejszego wysłuchania członków, bez uwzględnienia faktu, że obowiązek wysłuchania w takiej sytuacji nie jest warunkiem bezwzględnym oraz że członkowie nie stawiając się na posiedzenia Rady Nadzorczej z przyczyn leżących po ich stronie lub nie wyznaczając do tego pełnomocnika sami pozbawili się możliwości zapoznania się ze stawianymi im zarzutami i przedstawienia swego stanowiska przed podjęciem przez Radę ostatecznej decyzji;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 5 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze poprzez jego błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że Rada Nadzorcza miała obowiązek szczegółowego uzasadniania przyczyn wykluczenia, podczas gdy wymogiem jest jedynie aby przedstawione zostały w uchwale motywy, którymi kierował się organ wykluczający uznając, że zachowanie członków wyczerpuje przesłanki wykluczenia określone w statucie;

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na nieuwzględnieniu dowodów świadczących o istnieniu uzasadnionych podstaw do wykluczenia powodów ze względu na uznanie przez Sąd, że wykraczają one poza motywy wykluczenia wskazane w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały;

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a/ art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd wykazanych przez pozwaną zachowań i działań powodów uzasadniających wykluczenie (działanie wbrew interesom spółdzielni, poważne naruszanie zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów), tj. faktów mających istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, z powodu braku prawomocnych orzeczeń potwierdzających stanowisko pozwanej, podczas gdy z żadnego przepisu prawa nie wynika dla strony obowiązek, aby dowody potwierdzające takie okoliczności poparte były prawomocnymi orzeczeniami sądowymi;

b/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na braku jakiegokolwiek oceny dowodów przedstawionych przez pozwaną, potwierdzających fakt działania powodów wbrew interesom spółdzielni i w sposób poważnie naruszający

zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje, co spowodowało z kolei uznanie, że powodowie nie dopuścili się zarzucanych im działań;

c/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nielogicznym uznaniu, że skoro powodowie mieli prawo skorzystać z przysługujących im uprawnień do złożenia pozwu i wniosku o zabezpieczenie w sprawie o unieważnienie uchwały Walnego Zgromadzenia o wyborze członków Rady Nadzorczej, to

nie ponoszą konsekwencji za negatywne skutki, jakie to zabezpieczenie niosło dla spółdzielni podczas gdy przepis art. 746 § 1 k.p.c. wyraźnie stanowi o odpowiedzialności uprawnionych w takiej sytuacji;

d/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na braku logiki w uznaniu, że pozwana ma obowiązek wykazania istnienia szkody i to potwierdzonej prawomocnym orzeczeniem, podczas gdy z treści § 60 ust. 2 pkt 1 statutu wyraźnie wynika, że podstawą wykluczenia może być samo działanie wbrew interesom spółdzielni, a więc okoliczność, która wcale nie musi ostatecznie przynieść wymiernej szkody.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych.
2. ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.
3. zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz powodów od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok SN z dnia 23.02.2006r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31.01.2008r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008, z.6, poz.55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

W apelacji pozwanej postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok SN z dnia 26.03.1997r. II CKN 60/97). W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu formalnoprawnego, gdyż ewentualne uznanie braku jego wadliwości, daje dopiero podstawę do dokonania oceny zastosowania przez Sąd Okręgowy norm prawa materialnego. Podstawowy zarzut pozwanej dotyczy przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, co wpłynęło na niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego. Art. 233 § 1 k.p.c. zakreśla Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego. Do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Powyższą regułę należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniami skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd 1

instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu skarżącej, dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż jest on nietrafny. Pozwana zarzuca orzeczeniu brak oceny dowodów przedstawionych przez Spółdzielnię. Jednak dowody te pozwana, jak słusznie wskazał Sąd I instancji, powoływała na inne okoliczności, niż wskazane w uchwale. Zawnioskowane dowody miały również doprecyzować, czy nadać inną treść podniesionym w uchwale zarzutom, co czyniło dokonywanie ich oceny przez Sąd I instancji zbędnym.

Chybiony jest również, w ocenie Sądu Apelacyjnego kolejny zarzut skarżącej naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez „nielogiczną” interpretację przepisu art. 746 § 1 k.p.c. Otóż Sąd I instancji zasadnie podkreślił materialnoprawny charakter tego przepisu. Roszczenie o naprawienie szkody wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od powstania roszczenia, tj. od chwili upadku zabezpieczenia. Słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że wobec nie wystąpienia pozwanej przeciwko powodom o zasądzenie odszkodowania, z tytułu np. braku uchwał będących jedynie w kompetencji rady nadzorczej – w sprawach inwestycyjnych i ekonomicznych, czy potencjalnego uzyskania dochodów z najmu oraz egzekwowania zadłużeń - wywody pozwanej mają charakter spekulacyjny, a sama szkoda pozostaje nieudowodniona. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powodowie mieli prawo wystąpić na drogę sądową, jeżeli pozostawali w przekonaniu o słuszności swego stanowiska. Skoro zachowanie ich jest zgodne z prawem, to nie można skutecznie twierdzić, że działanie takie narusza normy statutowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego, chybionym jest również zarzut skarżącej, w ocenie której, Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia niejako dał przyzwolenie powodom, jako członkom pozwanej do ignorowania obowiązku ponoszenia opłat za wydawanie kserokopii dokumentów, wbrew obowiązującemu u pozwanej regulaminowi. Otóż stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, iż jednorazowa odmowa zapłaty spornej między stronami określonej kwoty za wydanie kserokopii

dokumentów, nie spełnia warunku uporczywości naruszenia regulaminu, bądź interesów pozwanej Spółdzielni.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także zarzutu pozwanej naruszenia art. 227 k.p.c. Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Stan faktyczny w każdym postępowaniu jest oceniany w aspekcie przepisów prawa materialnego. Przepisy te wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Przepis art. 227 k.p.c. uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Nieistnienie związku pomiędzy zawnioskowanym dowodem, czy dowodami a istotą zawisłego sporu skutkuje przyjęciem zbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie w określonym zakresie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2002r., II CKN 916/00, LEX nr 56897, zakres kognicji sądu rozpoznającego powództwo w przedmiocie wykluczenia ze spółdzielni ograniczony jest do badania tylko tych przyczyn wykluczenia, które wyraźnie w treści uchwały zostały wymienione. Należy podkreślić, że zakres ten wyznaczają zarzuty przedstawione członkowi w piśmie rady nadzorczej. Tylko te zarzuty mogą być przedmiotem rozważań zarówno Walnego Zgromadzenia rozpoznającego odwołanie w postępowaniu wewnątrzespółdzielczym, jak i ustaleń oraz oceny Sądu przy rozpoznawaniu powództwa o uchyleniu uchwały o wykluczeniu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, który podkreślił, że nie mógł badać, czy istniały jakiegokolwiek inne przyczyny wykluczenia. W tej sytuacji - zdaniem Sądu a quo - bezskuteczne było przytaczanie nowych okoliczności, doprecyzowanie zarzutów czy wypełnianie ogólnikowych sformułowań konkretną treścią.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, mianowicie art. 24 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze, należy poczynić na wstępie uwagi natury ogólnej. Otóż wykluczenie członka

ze spółdzielni jest środkiem radykalnym, niezwykle dotkliwym, zwłaszcza gdy chodzi o spółdzielnię mieszkaniową. Może być zatem dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie jej członka jest tak rażące, iż powoduje, że dalsze jego pozostawanie w spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia

społecznego. Przyczyna wykluczenia musi być jasno podana w uchwale organu spółdzielni. Ocena, czy to zachowanie członka może stać się podstawą wykluczenia, podlega kontroli sądu. Rola sądu w tym postępowaniu polega nie na ocenie całokształtu zachowania się i działalności członka, lecz jedynie na zbadaniu, czy przyczyny podane w uchwale o wykreśleniu istniały i czy wykreślenie członka spółdzielni z tych właśnie przyczyn nie naruszało przepisów prawa lub postanowień statutu (por. wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2016r., I ACa 820/15, LEX nr 2008315).

Art. 24 § 4 zdanie drugie prawa spółdzielczego nakłada na organ wykluczający albo wykreślający obowiązek wysłuchania członka spółdzielni przed podjęciem stosownej uchwały. Przepis ten należy rozumieć tak, że organ spółdzielni ma obowiązek stworzenia zainteresowanemu członkowi możliwości wypowiedzenia się w sprawie „wykreślenia czy wykluczenia.”. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, jakoby samo zawiadomienie jej członka o posiedzeniu mającym zajmować się jego wykluczeniem, zawierające bardzo ogólne sformułowania (a w zasadzie jedynie statutową podstawę prawną), spełniało wymóg wysłuchania zainteresowanego. Powodowie byli zapraszani na posiedzenia, ale stanowczo i kilkakrotnie odmówiono im przedstawienia bardzo licznych i obszernych - jak się okazało - zarzutów, co praktycznie pozbawiało ich możliwości skutecznej obrony, opartej na dokumentach czy aktach prawnych. Wskazać należy, iż art. 24 § 4 Prawa spółdzielczego, służy zapewnieniu obrony członkowi spółdzielni, podmiotowi bez wątpienia słabszemu w konfrontacji z instytucją reprezentowaną przez zarząd - spółdzielnią. W tej sytuacji twierdzenie skarżącej, jakoby w sytuacji stawienia się powodów na posiedzenie Rady organ ten dałby im wystarczający czas na przygotowanie obrony należy uznać za całkowicie niewiarygodne.

Pozwana zarzuciła też Sądowi I instancji naruszenie art. 24 § 5 Prawa spółdzielczego. Skarżąca stoi na stanowisku, że Rada Nadzorcza nie miała obowiązku szczegółowego uzasadniania przyczyn wykluczenia, a jedynie przedstawienie motywów. Wskazać w tym miejscu należy na utrwalone orzecznictwo sądowe, zgodnie z którym przyczyny wykluczenia muszą zostać wskazane w uchwale w sposób konkretny i szczegółowy. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 2014r. V CSK 545/15 wskazał: „Podstawy wykluczenia muszą zostać ujęte w sposób niepozostawiający wątpliwości, jakie zachowania stanowiły, w ocenie wykluczającego organu, zawinione naruszenie obowiązków członka spółdzielni. Przyczyny wykluczenia członka muszą zatem być w uzasadnieniu uchwały podane w sposób konkretny”. W niniejszej sprawie, jak słusznie

wskazał Sąd I instancji, zarzuty zawarte w zaskarżonej uchwale charakteryzuje wysoki stopień ogólności, co czyni zarzut podniesiony przez skarżącą całkowicie chybionym.

Tak więc, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy wyprowadził wnioski logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a ocena Sądu I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jest prawidłowa. Nie doszło także do naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji. W szczególności, w pełni prawidłową była zastosowana przez Sąd Okręgowy ocena, iż okoliczności niniejszej sprawy przemawiały za uznaniem, iż nie zachodziły przesłanki z art. 24 § 2 ustawy prawo spółdzielcze do wykluczenia powodów ze spółdzielni. Uchylenie obu zaskarżonych uchwał było zatem słuszne w świetle art. 42 § 3 powołanej ustawy, gdyż były one sprzeczne z postanowieniami statutu i miały na celu pokrzywdzenie powodów jako członków pozwanej. W kontekście powyższych rozważań, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, orzekając jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie III i IV wyroku- na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd Apelacyjny zasądził w punkcie III wyroku od pozwanego na rzecz powoda J. D. kwotę 135 zł i w punkcie IV wyroku od pozwanego na rzecz powódki D. Z. kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego-

ustaloną na podstawie § 10 ust.1 pkt 1 oraz § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zmianami).